

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 73. — W Sobotę dnia 26. Marca 1836.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Prezesem Województwa Augustowskiego, mianowała Rada Administracyjna Radcę Stanisława Witanowskiego, który w tych dniach wyjeżdża dla objęcia tego urzędowania.

Francya.

Z Paryża, dnia 14. Marca.

Eclaircur tuloński powiada w swym Numerze z dnia 9.: Jesteśmy zdaniem naszym dostatecznie zawiadomieni i w skutek tego donieść możemy, że ministerjum postanowiło wysłać nową wyprawę morską do Tangeru, w celu bombardowania miasta tego na karanie go za pomoc niesioną przez marokańczyków Abdel-Kademoi.

Oprócz tryumfu odniesionego przez Majera w wielkim domu opery gotują się także małe teatra do złożenia mu hołdu swego, ile że na 4 z nich uczą się teraz parody na sztukę: Hugonoci. Jedna z nich nazywa się Berlingottowie. Prawdziwie pomyslnego powodzenia sztuki jakiej na teatrach paryskich dowodzą dopiero parody.

Nadeszły tu Gazety madryckie aż do dn. 5. Interessa wyborowe prawie w wszystkich prowincjach ukończono, a wypadki tychże okazują, że Izba Prokuratorów z zupełnie prawie

nowych członków składać się będzie. Eco del Comercio utyskuje na mały skutek zrządzony na giełdzie madryckiej przez dwa ostatnie postanowienia finansowe Pana Mendizabala. Cena papierów ciągle się zniża. Nowozaciężnych żołnierzy z naboru 100,000 ludzi wcielają powoli do regimentów prowincjonalnych; lecz ich wykształcenie jest nader małe. Partyzant karolistowski, Plaban Batanero, przebiegłszy z swoim oddziałem całą prowincję Guadalaxarę, przeszedł przez Duero i zwrócił się ku prowincyi Soryi.

Z dnia 15. Marca.

Głoszą o buncie, który w szkole podchorążych w St. Cyr miał wybuchnąć i w skutek którego trzech wychowawców tego zakładu pod sąd wojenny oddano.

Journal de Paris ogłasza wiadomość Kurjera angielskiego, jakoby rząd angielski pewne miał czynić przepisy względem ilości wojsk, mających być przez Francyą w Algierze utrzymywanych, za zupełnie bezzasadną.

Z dnia 16. Marca.

Rozchodzi się pogłoska o nowiej zmianie ministerjum. Niektóre dzienniki twierdzą, że zamysłają wezwać znowu do gabinetu Pana Guizota z Panem Molé, jako Ministrem spraw zagranicznych i z Panem Persilem. Pan Argout ma się pozostać, ale Izbę chcą rozwiązać (?).

Czytamy w *Gazette des Tribunaux*: Odkrycie fabryki prochu na ulicy Oursynskiej, i liczne rewizje domów i aresztowania, jakich się powodem stało, pociąga za sobą, jak się łatwo domyślać można, różnorodne domysły. Jest pytanie, czy tylko chodziło o niedozwoloną spekulacją, lub czyli ta fabrykacja prochu została w związku z jakim spiskiem przeciwko bezpieczeństwu państwa lub przeciw osobie królewskiej. Na teraz nikt pytań takowych zaspokoić nie może; będzie to rzeczą sprawiedliwości wyjaśnić tajemnicę, okrywającą całą tę sprawę, a obowiązek wszystkich wymaga, aby zaczękać na skutek jej czynnego śledztwa. Dostrzeżono także zapewne, z jaką troskliwością usuwamy z naszych doniesień o tym przedmiocie to wszystko, co by przesady jednego lub drugiego rodzaju wzniecić mogło. Udzielamy przeto także tylko naszym czytelnikom wiadomości o fabryce prochu. Wczoraj po obiedzie o godzinie 2. poszedł Kommissarz policyi po inkułpata Roberta do więzienia, i udał się z nim najętą bryką, w której się także agent policyjny znajdował, do tych wszystkich, którzy drzewo, węgle, i inne w fabryce znalezione przedmioty sprzedawali albo odstawiali. Tym sposobem chcą się dowiedzieć ile prochu mogli wyrobić, ile wydatków poczynić i kto ten proch posiada. Dowiedziano się, że człowiek, który co noc w tajemny bardzo sposób wygotowany proch zabierał, tój używał przezorności, że nie pukał zewnątrz do drzwi, aby łoskotem uwagi przechodzących na siebie nie zwrócić. Przeształ on na rzucaniu piasku w okna dla oznajmienia swego przybycia, a Robert na znak takowy drzwi mu otwierał. Sprowadzono Pana Blanquiego do więzienia St. Pélagie, dokąd zapewne także i inne przy tój sposobności uwiezione osoby po pierwszym wysłuchaniu sprowadzone zostaną. Dziś rano udał się Kommissarz policyi w towarzystwie dwóch Sędziów pokoju do mieszkania Pana Blanquiego dla zabrania będących tamże papierów. Między temi papierami nie nie znalezione, co by podejrzenie jakie wzniecać mogło. Zdaje się także, że tylko chciano mieć kilka wierszy ręką jego pisanych, aby je porównać z pismem regestrów, znalezionych u Pana Blanquiego w czasie ujęcia go.

W piśmie jednym z nadgranicz hiszpańskiej wyrażono: Brygadyer Jauregui wyruszył w 4000 ludzi z Pampelony do doliny Basthan. Żołnierzy z nowego naboru wcielają ciągle do różnych regimentów armii. Od kilku dni stają się znów Karolisci nad brzegami Bidassoy śmielszymi; nacierają na sza-

niec przedmostowy i nie troszczą się już bynajmniej o to, czy kule ich padają na ziemię francuską lub gdzie indziej. Jednemu 4000mu Korpusowi Karolistowskiemu udało się, mimo wielkich śniegów, przedrzeć przez góry aragońskie do hiszpańskiej Cerdagny. Zagraża on teraz Puycerdzie.

Nadeszła tu drogą nadzwyczajną madrycka Gazeta nadworna z dnia 7. b. m. zawiera dekret stanowiący, że wszystkie podatki i daniny, należące się zniesionym klasztorom abluowane być mogą. W miejsce zapłaty przyjmować będzie rząd obliży czynnego i bezprocentowego długu.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 15. Marca.

Posel portugalski, Baron Moncorvo, odjechał wczoraj do Calais na przyjęcie Xięcia Ferdynanda Sasko-Koburskiego, małżonka Królowej portugalskiej. Po południu wyjechał także Szambelan, Lord Elphinstone, do Dover, gdzie Xiążę dziś spodziewany, i gdzie wszystkie przysposobienia na przyjęcie jego poczyniono. Wysłano tamże trzy pojazdy Królewskie dla przewiezienia w nich J. X. M. wraz z orszakem do pałacu Kensingtonskiego. Xięciu towarzyszyć będzie brat jego i Xiążę Lemingen, syn Xiężnej Kentskiej. Przed Kwietniem nie opuści on Anglii. Byby już wcześniej odjechał, ale etykieta wymaga, aby się zatrzymał do rocznicy śmierci Xięcia Leuchtenberga która na dzień 28. Marca przypadła.

Kuryer umieścił znówu pismo swego Korrespondenta w Wiktoryi z d. 1. Marca, w którym położenie legionu angielskiego w najokropniejszych wystawianych bywa kolorach. Kuryer dodaje do tego następujące uwagi: Ponieważ nie zwrócono w Madrycie żadnej uwagi na przełożenia Generał-Porucznika Evansa względem okropnego niedostatku, na jaki legion wystawiony, i na intrzygi Cordovy, wyprawil przeto dn. 1. b. m. Kommissarza angielskiego, Pułkownika Wyldego, i Generała Mac Dougalla do Madrytu, aby rząd tameczny dokładnie zawiadomić, potrzebne przedstawienia uczynić i wystawić mu niemożność utrzymania legionu w korzystnym sposobie, jeżeli mu potrzebnych zapasów nie dostarczą i magazynów i zakładów nie obmyślą. Z innego źródła dowiadujemy się, że officerowie legionu nie tylko za rzecz do prawdy podobną ale nawet za pewną poczytują, że jeżeli rząd madrycki na przedstawienia takowe niezwróci uwagę, Generał-Porucznik wniesie o dymissyę i cały legion zwinęty zostanie. Obeszli się haniebnie z Gene-

ralem Evansem. Wojska nie opatrywanego i płatnego regularnie utrzymać nie można.

Lordowie admiralicy wydali w ostatnich dniach w skutek przyzwolonych przez Parlament summ na zwiększenie siły morskiej, rozkazy, aby w Liverpoolu, Portsmouthie i innych miastach zaciągnięto majtków na opatrzenie nimi 15 okrętów. Niezwłocznie także mają się zająć uzbrojeniem tych okrętów, przeznaczonych, jak się zdaje, na morze śródziemne.

Tym es dzisiejsza zamyka piorunający artykuł przeciw zajęciu Krakowa, na co Austria w tym tylko zamiarze zezwoliła, ażeby nie Rossya sama rzeczpospolitą tę zagarnęła; kończy swoją filipikę pociskami miotanymi na Lorda Palmerstona, którego administracya Anglią hańbą upodlenia piętnuje. — Wszystkie gazety tego są zdania, że zajęcie Krakowa rządem Anglii i Francyi zupełne nadaje prawo wkroczenia zbrojnie w granice Hiszpanii.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 12. Marca.

Independant ogłasza bezzasadność doniesienia o blizkiem przybyciu Królowej Francuzów do Bruxelli, i o zamierzonym zaślubieniu Xiężniczki francuzkiej Maryi z Xięciem Sasko-Koburskim Augustem.

W przeszłym miesiącu blisko, 30,000 osób odbyło podróż na kolei żelaznej między Bruxellą i Mechlinią.

D a n i a.

Z Kiel, dnia 12. Marca.

Listy prywatne z Kopenhagi donoszą, że twierdza Kronenburg, panująca nad Sundem, która dotychczas mało tylko miała dział, obecnie doskonale uzbrojoną i na powagę nakazującej stopie postanowioną została. Równocześnie uzbrajają flotę naszą z szczególnym pospiechem. Uparrywamy w tém niezbędny skutek uzbrajań innych mocarstw i środek ostrożności, aby na wypadek wojny między dwoma mocarstwami być zabezpieczonym.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 10. Marca.

N. Cesarzowa matka raczyła przyjąć laskawie obraz olejny, wystawiający Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja u grobu Cesarza Franciszka I., wraz z onegoż litografowanem odbiciem roboty Eugeniusza Hummel, i na znak zadowolnienia swojego udarowała tegoż artystę spinką brylantami kameryzowaną.

Z Prezburga, d. 7. Marca.

Zamysł zrobienia kolei żelaznej z Wiednia do Galicyi, skłania do naśladowania, tem bardziej, że już rachują szkody, jakieby z tego

olbrzymiego przedsięwzięcia wyniknęły dla Węgier. Wtedy pod względem wywozu płodów krajowych do Austrii, Węgry nielawo mogłyby rywalizować z Galicyą. Między innymi, woły będzie można sprowadzać z Bochni do Wiednia na kolei żelaznej w przeciągu 20 godzin, gdy tymczasem z Węgier potrzeba na to kilka tygodni. Pierwsza projektowana kolój żelazna w Węgrzech ma iść z Peszt do Debreczina. Stany uchwały już prawo względem zajęcia własności prywatnych na robienie kolój żelaznych i kanałów.

Z Linz d. 8. Marca.

Mówią tu, iż nietylko stolica Cesarstwa połączona będzie kolejami żelaznymi z różnemi stolicami prowincjonalnemi, ale że oraz ciągnięta będzie linia kolei żelaznej z Tryestu na Linz, i Budiszyn (Budweis) do Elby, przez co morze Śródziemne byłoby połączone z Bałtykiem. Tym sposobem stałoby się miasto nasze środkowym punktem kolój żelaznych idących z Wiednia nad jeziorem Bodensee, a z Tryestu do Elby.

G a l i c y a.

Ze Lwowa, dnia 8. Marca.

Gazeta tutejsza zawiera artykuł z Warszawy, umieszczony w pruskiej gazecie handlowej. Tyczy on się handlu wełną i donosi, że na następującą strzyżę wełnianą czynią się w Polsce liczne zakupy, i kommissanci z Anglii, z Lipska, z innych miast niemieckich i z Wrocławia, niemniej różni spekulanci żydowscy znaczne porobili obstalunki. Autor artykułu tego spodziewa się, że ceny wełny podskoczą, gdyż już teraz płaci się 6 i 8 talarów pruskich za centnar. W końcu donosi, że się do Polski zgłosili ajenci znakomitych domów gdańskich, zakupujący pszenicę. „Do tych wiadomości“ pisze Gazeta Lwowska „dodajemy czerpane z prywatnych źródeł, które donoszą według raportów z Londynu z dnia 16. Lutego, iż tamże jest także ożywiony handel wełną, co potwierdzają również doniesienia z Hamburga z d. 23., z tym dodatkiem, że dopytują się więcej o cienką wełnę średniej jakości, niżli o całkiem średnią, lub poślednią. I u nas w Galicyi zawarto ostatniemi czasami kilka układów kupna o wełnę z przyszłej strzyży, i za cienką wełnę średniej jakości płacono około 70 zr., i tak stopniowo za lepszą i całkiem cienką według jakości płacono aż do 130 zr. m. k. za centnar (*). Za jedną w naszym kraju wielce uszlachetnioną cienką wełnę dawano nawet już 142 zr., ale właściciel żąda 150 zr. m. k.

(* 1 zł. reń, w mon. kon. równa się 4 złp.

N i e m c y .

Z Mnichowa d. 4. Marca.

Gazeta polityczna tutejsza donosi: „Król-
wsko Bawarski Azeczywisty Tajny Radca Wie-
bekind wynalazł sztuczne koleje na koła, z
których nie tylko fury włościan, ale także
bryki pakowne i wszelkie inne wozy korzystać
mogą. Rząd król. pruski kupił tajemnicę tego
wynalazku.“

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — JO. Xiążę Ordynat Sul-
kowski należąca się mu od Synagogi Lesznej-
skiej sumę 1,040 tal. darował korporacji sta-
rozakonnych pod tym warunkiem, aby pienie-
dze te obrócone zostały na wybudowanie do-
mu szkolnego dla żydów, na którym gminie
tęj dotychczas zbywało.

OBWIESZCZENIE.

Na fundamencie wyższego zlecenia niniej-
szym się obwieszczą, iż tą razą względnie
przyszłych świąt wielkanocnych, termin do
teraźniejszej odmiany pomieszkań na 5go i
6go Kwietnia r. b. ustanowionym został, jeże-
liby przeprowadzenie podług dobrowolnej u-
gody, prędzej nie nastąpiło; tudzież, iż prze-
prowadzenie się podczas świąt, policyjnie pod
karą jest zakazane.

Poznań, dnia 22. Marca 1836.

Dyrektor policyi miasta i powiatu
H o h b e r g .

Podpisane Dominium w chęci zadowolenia
znawców i amatorów owiec podaje do wia-
domości, iż Baran Nr. $\frac{0}{146}$. z owczarni Hen-
nersdorf w Austrii, za Dukatów dwie-
ście w złocie kupiony, na każde żądanie
i zgłoszenie się do Urzędu Ekonomicznego,
widzianym być może w Dembnie, aż do dnia
10. Maja r. b. — Nadmieniam się także, iż Ba-
ran ten miał być w tym roku na wystawie
(Thierschau) w Wiedniu.

Dominium Dembno n. W. pod Nowém
Miastem w powiecie Pleszewskim, dnia 17go
Marca 1836.

Ośm bardzo dobrych dojnych krow żu-
wskich i 2letni stadnik, są do sprzedania w go-
ścińcu na kommanderyi Nr. 12.

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 21. Marca 1836.

L ą d e m :			T a l .			T a l .		
Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . . .	1	18	9	i	1	15	—	—
Zyto . . .	1	3	—	—	1	—	—	—
Jęczmień wielki	—	27	6	—	—	—	—	—
Jęczmień mały	—	28	9	—	—	26	3	—
Owies . . .	—	25	—	—	—	22	6	—
Groch . . .	1	8	9	—	1	5	—	—
W o d ą :			T a l .			T a l .		
Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	1	26	3	i	1	22	6	—
Zyto . . .	1	5	—	—	1	3	9	—
Jęczmień wielki	—	—	—	—	—	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	—	—	—	—	—
Owies . . .	—	23	9	—	—	22	6	—
Kepa słomy . .	5	10	—	—	5	—	—	—
Cetnar siana . .	1	10	—	—	—	20	—	—

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 27. Marca 1836, r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 18. aż do 24. Marca 1836,				
	przedpołudniem.	popołudniem.	urodziło się		umarło		ślub wzięto par.
			chło- pców.	dzie- wcząt.	płci męsk.	płci żeńsk.	
W kościele katedralnym	—	X. Kan. Jabczyński	1	5	2	1	—
W kościele farnym Ś. Ma- ryi Magdaleny . . .	—	- Dz. Wroblewski	3	1	1	3	—
S. Wójciecha . . .	X. Kom. Barwicki	- Mans. Dulinski	2	1	1	1	—
Bernardynów . . .	—	- Mans. Holzmann	—	—	—	—	—
(Parafia Sgo Marcina) . .	- Prob. Kamieński	—	2	3	2	2	—
Franciszkanów . . .	—	—	—	—	—	—	—
(Parafia Sgo Rocha) . . .	—	—	—	—	—	—	—
Dominikanów . . .	—	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	Kler. Borowicz	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Superint. Fischer	—	2	1	2	5	—
Tamże dnia 31. Marca i 1. Kwietnia	dito	Dnia 1. Kwietnia Pa- stor Friedrich	—	—	—	—	—
W ewangelickim Ś. Piotra	Rad. Kons. Dütschke	—	—	1	—	—	—
W kościele garnizonowym	Past. dyw. Ahner	—	1	—	6	2	—
Tamże dnia 31. Marca	NKazn. Dr. Walthert	—	—	—	—	—	—
Tamże dnia 1. Kwietnia	Past. dyw. Hoyer	—	—	—	—	—	—
Ogółem . . .			11	12	14	14	—